

Alfred Palla

RODOWÓD PRAWA BOŻEGO

Prawo Boże istniało, było znane i przestrzegane przez lud Boży na długo przed przymierzem, zawartym na górze Synaj. Fakt, że ludzkość od początku rozumiała pojęcie grzechu dowodzi istnienia Prawa, gdyż gdzie "nie ma Prawa nie ma i przestępstwa" (Rz.4:15). Pierwszym przestępcą po Adamie był Kain, który zabił swego brata, przekraczając przykazanie "Nie zabijaj". Kain nie zgrzeszyłby, gdyby już wtedy nie istniało Prawo Boże. Lucyfer nie zgrzeszyłby, gdyby nie istniały przykazania Boże, bo gdzie "nie ma Prawa nie ma i przestępstwa".

Abraham znał Prawo Boże i przestrzegał go (Rdz.26:5). Znał je również Izrael, zanim otrzymał je spisane na tablicach kamiennych (Wj.16:28). Przykazania Boże znały też inne starożytne narody, jak dowodzi Kodeks Hammurabiego. Prawo Boże wyrzeźbione jest w ludzkich sercach, dlatego "poganie, którzy prawa nie mają, sami dla siebie są Prawem. Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach, gdy jednocześnie ich sumienie staje jako świadek, a mianowicie ich myśli na przemian ich oskarżające lub uniewinniające" (Rz.2:14-15).

Wyjątkiem jest IV przykazanie (Wj.20:8-11), które jest jedynym, jakie wymaga objawienia od Boga. Nie przypadkiem to przykazanie stanowiło zawsze specjalny znak między Bogiem, a stworzonymi przez Niego inteligentnymi istotami: "Święćcie moje sabaty i niech będą znakiem między mną a wami, aby wiedziano, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem!" (Ez.20:12).

Każde prawo jest wyrazem woli i odbiciem charakteru ustawodawcy. Prawo Boże jest odbiciem charakteru Bożego. Dlatego czytamy: "Wszystkie przykazania Jego są trwałe (hebr. neemanim - nienaruszalne, niezmiennie), ustalone na wieki, na zawsze, nadane ze słusnością i mocą" (Ps.111:7-8). Pan Jezus potwierdził, że przykazania Boże są niezmiennie (Mt.5:17-20).

Prawo dziesięciu przykazań ma na myśli Nowy Testament mówiąc, że jest "święte i dobre" (Rz.7:12), że jest "Prawem Wolności" (Jk.1:22-23; 2:12), i "duchowym Prawem" (Rz.7:14), że nie jest ciężarem (1J.5:3), ale przyjemnością i rozkoszą dla ludu Bożego (Ps.119:97). Jakie, w takim razie, prawo ma na myśli Nowy Testament, mówiąc, że już jest nieaktualne i było ciężarem?

Prawo, które człowiek próbuje spełnić o własnych siłach, jak Kain i jak Izraelici, którzy pod górą Synaj powiedzieli: "Wszystko to uczynimy" (1Kor.6:19).

Prawo ceremonialne, które było cieniem wskazującym na Jezusa (Kol.2:14-17).

Skoro grzech jest przestępstwem Prawa i grzechu nie ma, gdy nie ma Prawa, jakie Prawo zostało "dodane ze względu na wykroczenia aż do przyjścia potomka" (Gal.3:19)? Prawo ceremonialne, które zostało przydane z powodu grzechu. Nastąpiło to już w Ogrodzie Eden, gdy złożona została pierwsza ofiara (Rdz.3:21). Miało ono uczyć o nadejściu Zbawiciela. Prawo ceremonialne straciło swój sens, gdy Jezus umarł na krzyżu (Kol.2:14).

Prawo moralne istniało zanim nastąpił grzech, dlatego obowiązuje chrześcijan w czasach nowotestamentowych i będzie stanowiło standard dla zbawionych w królestwie Bożym, gdyż

charakter Boży i Jego wymogi są niezmiennie. Posłuszeństwo wobec Jego Prawa możliwe jest jednak tylko wtedy, gdy Duch Boży mieszka w nas i daje nam siłę ku temu. Jezus podkreślił, że jedyną słuszną motywacją do zachowania przykazań jest miłość do Boga i miłość do człowieka (Mt.22:37-40).